I Księga Królewska

Rozdział 5

**Umowa handlowa między Salomonem i Chiramem z Tyru**

**1**. Wtedy Chiram, król Tyru, usłyszawszy, że Salomona namaszczono na króla po jego ojcu, wysłał do niego swoje sługi; Chiram był bowiem zaprzyjaźniony z Dawidem przez całe jego życie. **2**. Salomon zaś przysłał do Chirama takie poselstwo: **3**. Wiadomo ci o Dawidzie, moim ojcu, że nie zdołał on zbudować świątyni imieniu Pana, swego Boga, z powodu wojen, w jakie go uwikłali jego nieprzyjaciele, aż Pan poddał ich pod jego stopy. **4**. Lecz teraz Pan, Bóg mój, dał mi wytchnienie ze wszystkich stron, tak iż nie ma przeciwnika ani złej przygody. **5**. Postanowiłem tedy zbudować świątynię imieniu Pana, Boga mojego, jak to zapowiedział Pan Dawidowi, mojemu ojcu, mówiąc: Twój syn, którego posadzę po tobie na twoim tronie, ten zbuduje świątynię mojemu imieniu.

**Przygotowania do budowy świątyni**

**6**. Nakaż więc teraz naścinać dla mnie cedrów w Libanie i niech przyłączą się moi robotnicy do twoich robotników; zapłatę dla twoich robotników uiszczę ci dokładnie, jaką ty sam wyznaczysz. Wszak wiesz, że nie ma u nas ludzi znających się na wyrębie drzew tak, jak Sydończycy. **7**. A gdy Chiram usłyszał słowa Salomona, ucieszył się bardzo i zawołał: Błogosławiony niech dziś będzie Pan, który dał Dawidowi mądrego syna jako władcę nad tym wielkim ludem. **8**. Do Salomona zaś Chiram wysłał poselstwo tej treści: Wysłuchałem tego, co mi kazałeś powiedzieć. Spełnię wszystkie twoje życzenia dotyczące drzew cedrowych i drzew cyprysowych. **9**. Moi robotnicy sprowadzą je z Libanu nad morze, a tam każę je powiązać w tratwy i sprowadzić morzem na miejsce, jakie mi wyznaczysz. Tam każę je rozwiązać, a ty je sobie zabierzesz. W zamian za to ty spełnisz moje życzenie, dostarczając żywności mojemu dworowi. **10**. I tak dostarczał Chiram Salomonowi drzewa cedrowego i drzewa cyprysowego, ile tylko chciał, **11**. Salomon zaś dostarczał Chiramowi dwadzieścia tysięcy korców pszenicy na zaopatrzenie jego dworu i dwadzieścia tysięcy wiader wytłaczanej oliwy. Tyle dostarczał Salomon Chiramowi corocznie. **12**. A Pan obdarzył Salomona mądrością, jak mu obiecał. I panował pokój między Chiramem i Salomonem; zawarli też z sobą przymierze.

**Przymusowe roboty mieszkańców**

**13**. Następnie król Salomon kazał przeznaczyć z całego Izraela ludzi do przymusowych robót, a liczba przeznaczonych do przymusowych robót wynosiła trzydzieści tysięcy mężczyzn. **14**. Z tych wysyłał do Libanu po dziesięć tysięcy co miesiąc na przemian; jeden miesiąc przebywali oni w Libanie, a dwa miesiące u siebie w domu. Adoniram był postawiony nad tymi, którzy byli przeznaczeni do przymusowych robót. **15**. Miał też Salomon siedemdziesiąt tysięcy tragarzy i osiemdziesiąt tysięcy robotników w kamieniołomach w górach, **16**. Oprócz urzędników, ustanowionych przez Salomona nad robocizną w liczbie trzech tysięcy trzystu, którzy nadzorowali ludzi wykonujących robociznę. **17**. Na rozkaz króla wydobywano duże kosztowne kamienie, aby położyć fundamenty świątyni z kamieni ciosanych. **18**. Obrabiali je budowniczowie Salomona i budowniczowie Chirama oraz rzemieślnicy z Gebal, przygotowując drzewo i kamienie na budowę świątyni.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01